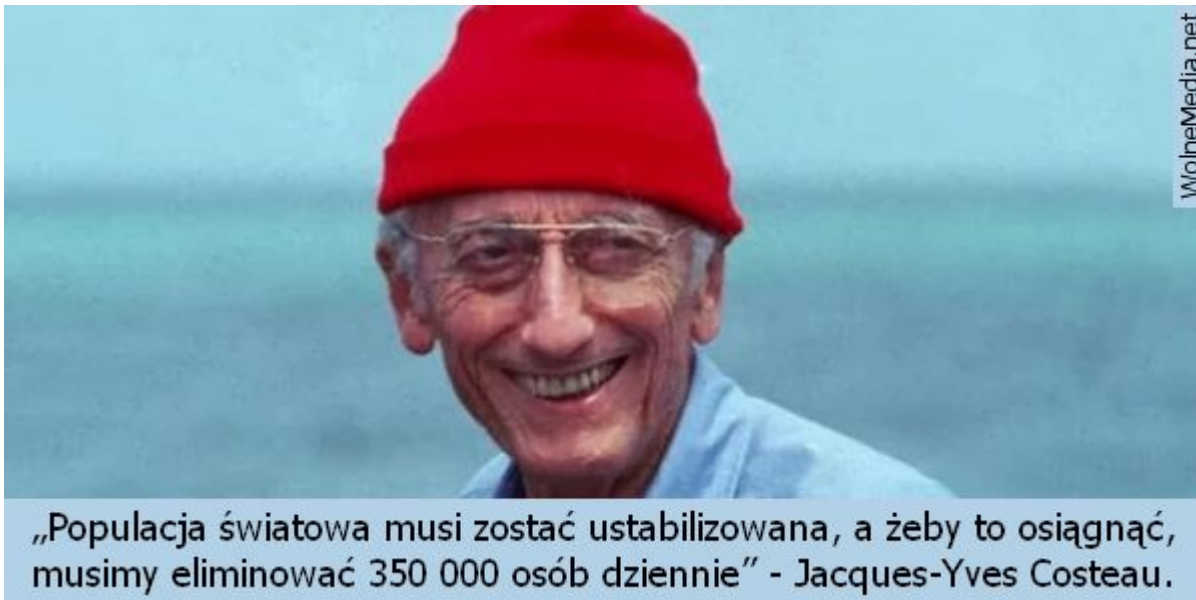


Historia eugeniki

15 lutego 2025

Reiner Fuellmilch dał się poznać w trudnym okresie testowania ludzkiej odporności na głupotę. Jako niemiecki prawnik współzałożyciel Komisji Śledczej ds. Korony w 2022 roku, prowadził działalność zawodową, starając się chronić firmy przed upadkiem w okresie „zakazu świadczenia pracy” i przymusu stosowania testów PCR. Napiętnowany za prospołeczną postawę, oskarżony o pobieranie zbyt wysokiego wynagrodzenia za swoje usługi, postanowił wyjechać z Niemiec do Meksyku.



Władze Niemiec, widząc w człowieku wroga publicznego, nie pozwoliły mu na spokojną egzystencję. Zażądano ekstradycji. Sprowadzony siłą do Niemiec Reiner Fuellmilch od roku 2023 przebywa w areszcie tymczasowym. Nie zaprzestał działalności politycznej, skoro znalazł się na wysokiej pozycji list wyborczych ugrupowania AfD.

Praca we wspomnianej komisji zaowocowała opublikowaniem kilku ciekawych materiałów. Jednym z nich jest „Podręcznik Eugeniki”- potocznie rozumianym zorganizowanym systemem ludobójstwa.

Zwolennicy torują drogę elitom

„Najwyższym priorytetem polityki wobec Trzeciego Świata powinna być depopulacja” – Henry Kissinger, 1974 r.

Według założeń podręcznikowych równowagę na świecie zapewni istnienie jedynie 500 milionów ludności. Jest to równoznaczne z eliminacją, eksterminacją miliardów ludzi. Dlaczego elity uporczywie trzymają się tego planu, w czym nikt im nie przeszkadza. Jaki motyw kieruje psychopatami, by idea kontroli populacji, poczynając od kontroli narodzin, przekształcona została początkowo w przemysł aborcyjny.

Francis Galton w 1883 roku użył pojęcia „eugenika” po raz pierwszy. F. Galton (kuzyn Karola Darwina) dał początek ruchowi opartemu o pojęcia „dobrze urodzony”, „dobrego pochodzenia”. W książce „Badania nad płodnością i rozwojem ludzkości” Galton dowodził, że eugenika mogłaby stać się narzędziem kontroli procesu ewolucji, co uzasadniać miało powstanie „rasy wyższej”.

Już od czasów Platona 2400 lat temu, architekci społecznej struktury zdradzali zainteresowanie tajemikami życia ludzkiego od momentu narodzin.

W 1798 roku, w którym Thomas R. Malthus opublikował swój esej na temat teorii populacji, dowodził w niej, że liczba ludności narasta znacznie szybciej niż zasoby niezbędne do jej utrzymania. Wyciągnął z tego prosty wniosek obaw braku żywności niezbędnej do przeżycia. Na bazie jego teorii powstała gałąź nauki znajdującej zwolenników przez kolejne 2 stulecia. Fascynacja maltuzjańskim modelem katastrofy zainspirowała Karola Darwina do pracy nad gatunkami, ujętej w książce „O pochodzeniu gatunków”. Mówi w niej o prawie dżungli, gdzie o przetrwaniu decydują najsilniejsi. Wielu zwolenników w Wielkiej Brytanii podzieliło zachwyt dla pracy Darwina, popularyzując jego wnioski. Powstają kolejne prace jak „Rozważania nad ludzkim rozwojem Galtona. Autor jawnie

przyznaje w niej potrzebę kultywowania ras, do czego pojęcie „eugeniki” byłoby podstawowym.

W XIX wieku eugenika stała się dyscypliną uczelnianą. Studenci słuchający autorytetów akademickich rozbudzali zainteresowanie. W końcu co złego jest w tym, by uzyskiwać jak najlepsze jakościowo gatunki, odrzucając te słabsze, gorsze, postępując z ludźmi tak samo jak ze zwierzętami hodowanymi? Filozoficznie następuje zrównanie człowieka ze zwierzęciem, rośliną.

Pojawia się w tym miejscu potrzeba zastanowienia: czy człowiek ma prawo określać cykl życia innych istot ludzkich. Nikt ludziom takiego prawa nie nadał, żeby wąska grupa determinowała długość i jakość życia innych istot, które nie mają takiej samej władzy jak ci decyzyjni.

Rozwijając dziedzinę, doprowadzając do selektywnego traktowania ludzkości, niektórym wolno decydować, o jakich cechach mogą krzyżować się w obrębie gatunku dla uzyskania jednostek optymalnych. Dobór powierzony wybranym, wykreował piedestałowych bożków społeczeństwa.

W 1910 roku w Wielkiej Brytanii powstał pierwszy urząd na podobieństwo urzędu stanu cywilnego, rejestrujący akty narodzin. Była to pierwotna postać kontroli liczby ludności. Pracownicy socjalni już wtedy decydowali komu odebrać prawo do wychowania dziecka, kogo należy poddać sterylizacji, a kto zostałby poddany cichemu zabójstwu.

Ideologii uległ Adolf Hitler, przyczyniając się do masowej zagłady ludności wśród samych Niemców. Kiedy wyszły na jaw praktyki obozów koncentracyjnych, zmieniono terminologię, wymazując praktyki eugeniczne na masowe – narodowościowe. Zmieniono formę przy zachowaniu reguł tej samej praktyki.

Współczesność

Ukazujące się podręczniki (z 2002 roku) noszą tytuł „Biologii Społecznej” (bio+). Pojawia się instytucja planowanego rodzicielstwa, wkracza pogłębione słownictwo „transhumanizmu”, kontrola ludności, przetrwanie, ochrona i środowisko, sanitaryzm, higiena społeczna.

O ile świat dowiedział się o skutkach praktyk eugenicznych Hitlera, to prawie niedostrzeżona pozostała postać Margaret Sanger (amerykańska założycielka pierwszej kliniki aborcyjnej w 1915 r.). Jej starania o legalizację aborcji przekształciły się z czasem w ośrodki planowanego rodzicielstwa. Aresztowana w początkach swojej działalności, wspomagana przez Fundację Rockefellera, dzięki jej finansowaniu założyła towarzystwo propagujące nowoczesne rodzicielstwo. Opublikowała także w ramach działalności Amerykańskiego Stowarzyszenia Eugenicznego założenia o tytule: „Doskonalenie Genetyki Człowieka Drogą Kontrolowanej Reprodukacji Ras i Klas”.

W czasopiśmie wydawanym przez tę samą autorkę swoje poglądy wyraziła wprost: „Osobiście jestem przekonana do zasadności sterylizacji jednostek niedoskonałych umysłowo, obłąkanych, syfilitycznych, ponieważ za najważniejszy aktualnie problem należy uznać i ograniczyć przyrost ludności z defektami psychicznymi i fizycznymi.” Cytowana na łamach New York Timesa 8 kwietnia 1923 roku M. Sanger jako działaczka, o ludziach niepełnosprawnych mówiła: „Te ludzkie chwasty zagrażają rozkwitowi najdoskonalszego kwiatu amerykańskiej cywilizacji”.

Pod auspicjami Ku Klux Klanu organizowała spotkania, uświadamiając kobiety, że eugenika jest naukowym podejściem do pozbycia się jednostek ułomnych w stadzie: „Eugenika zabijająca istotę niedoskonałą jest najgłębszym aktem miłosierdzia dla dobra społeczeństwa”.

Odrzucenie eugeniki po zakończeniu II wojny światowej postawiło M. Sagner w roli pierwszej feministki wspierającej

kobiety w trudnych sytuacjach. Nie taka była prawda, skoro znana była z poddawania ludzi testom na inteligencję, decydując kogo poddać sterylizacji, a kto nie podlega jej.

Klany decydentów

Zapytany o ocenę eugeniki Bill Gates odparł: „Moi rodzice, mój ojciec angażowali się w działalność planowanego rodzicielstwa. Przewodniczący firmy IBM – Thomas Watson, bezpośrednio współpracował z twórcami ludobójstwa. Założył w Polsce specjalną firmę zwaną „Watson Business Machines”, która pomocna była w czasie okupacji Niemców na Polskę. Watson zarządzał firmą przez całą wojnę zdalnie, będąc w Nowym Jorku. Firma została przekazana następnie synowi. Wnuczka – Jeanette Watson – wyszła za mąż za wnuka Margaret Segner – Alexandra Sagnera. Interesy Sagnerów, Watsonów zbiegają się w stowarzyszeniu Planowanego Rodzicielstwa z rodziną Gates’ów, zarówno ojca Billa (członek zarządu stowarzyszenia), jak i fundację Billa i Melindy Gates. Matka Billa – Mary Maxwell Gates pracowała dla firmy IBM, co ułatwiło start Microsoftu należącego do Billa Gates’a.

Bez jakiegokolwiek przygotowania medycznego B. Gates stał się światowym akwizytorem procesu szczepień i globalnej kontroli urodzin populacji. Publicznie Bill Gates zapoznał ze swoim wzorem modelu aktualnie stosowanego w skali globalnej: $C02 = P \times S \times E \times C$ przekonując, że szczepienia zredukują zagrożenie przeludnieniem niemal do zera.

P – populacja

S – serwis (usługa) jednostkowa

E – energia na jednostkę

C – C02 na jednostkę energii

Zawiły wzór dowodzi metodyczności działania kryjącego elementarny cel – unicestwiania nadmiaru populacji, by elity

czuły się niezagrożone w swoim przywileju boskości. Należałoby tylko wykonać solidną pracę w ramach popularyzacji nowej generacji szczepionek. Niemożliwe, żeby autor wzoru i interpretacji przejęzyczył się, powtarzając skuteczność swojego wzoru w realizacji celu, jakim jest redukcja liczby ludności przy kilku innych okazjach spotkań ze zwolennikami: „Redukując choroby, redukując przyrost naturalny, pozwalamy społeczeństwu dbać o siebie. Szczepionki okazują się niezwykle skuteczne”.

Życie wykazało, że skuteczność w opanowaniu samej choroby była zawodna, skoro szczepienia trzeba było ponawiać, zaszczepieni mimo wszystko chorowali, ale skutki uboczne w postaci poronień, bezpłodności i inne cieszyły autorów założonego celu w służbie eugeniki.

Nieśmiała kontra to informacja

Podczas konferencji Duńskiego Ruchu Wolności, poświęconej skutkom prześladowań sanitarno-medycznych, dr David Martin przedstawił referat zatytułowany: „Farmaceutyczny podbój nauki przez 3 przemysłowców”. Owładnięty ideą kontroli ludzkości już w 1952 roku Brock Chisholm wyznaczył to zagadnienie jako priorytet WHO. Stopniowo uzyskano aprobatę dla powszechności programu szczepień, który okazał się w skutkach – redukcją populacji. Plan został uznany za dobry, bo przyniósł oczekiwany efekt – obniżenia dzietności rodzin i płodności kobiet.

W jednym z programów telewizyjnych Ted Turner powiedział: „Byłby idealnym 95% spadek aktualnej populacji. Pozbylibyśmy się całego śmiecia ludzkiego”. Dr Eric Pianka z uniwersytetu w Teksasie, zaprezentował podobne przekonanie: „Świat byłby dużo lepszy, gdyby pozostało nas tylko 10-20%”. Nagrodzony przez Tekskańską Akademię Nauki, E. Pianka stwierdził z niezadowoleniem, że działania pandemiczne były zbyt powolne. Jego zdaniem wykorzystanie wirusa ebola przyspieszyłoby proces

redukcji. Jego opinia, że w zasadzie cała ludzkość powinna zostać zabita, wzbudziła... kontrowersje. Oburzenia nie było.

Do kolejnych epidemii ebola, świńskiej grypy, HIV/AIDS, dołączono program kontroli żywności. W grudniu 1974 roku rząd Stanów Zjednoczonych przyjął program redukcji ludności jako cel bezpieczeństwa narodowego. Nazwano go: „Narodowym Programem Bezpieczeństwa 200”. Król Jerzy VI był autorem programu w roku 1944. Twierdził on, że najbardziej ludne kraje są zagrożeniem dla elit i obrał za cel 13 państw, które należało objąć „masową redukcją”. Z jego rekomendacji IMF i Bank Światowy narzuca agresywny program kontroli ludności drogą sterylizacji. H. Kissinger był zwolennikiem, że żywność może również być wykorzystywana jako broń. Dodatkowym i sprawdzonym narzędziem pozostają wojny.

Żywność, ładnie opakowana i dobrze odbierana przez konsumentów, okazała się nasycona chemikaliami prowadzącymi do bezpłodności. Środki chemiczne zawarte w płatkach kukurydzianych, owsianych produkcji Nestle opóźniają dojrzewanie. Stosowany na szeroką skalę chlormekwat CCC, potwierdził w badaniach prowadzonych w latach 2017-2023 związek z rozpowszechnionymi chorobami przewlekłymi jak cukrzyca, otyłość. Coraz lepszy wygląd opakowań dziwnie łączy się z coraz gorszą jakością ich zawartości. Dodatki smakowe, zapachowe, bądź wydłużające okres przydatności do sprzedaży istnieją w gamie 10 000 rodzajów.

BHA (butylated hydroxyanisole) – prowadzi do zaburzeń hormonalnych oraz nowotworowych. BHT – (butylated hydroxytoluen) – odpowiada za zaburzenia hormonalne. BHA jest dodatkiem do wędlin, przetworów mięsnych, kiełbas jako wydłużający okres przydatności do sprzedaży. BHT – jest składnikiem płatków.

Często uważamy, że dodatki są skutkiem pogoni za zyskiem. Z pewnością, w dużym stopniu zysk jest istotny. Dużo cech ukrytych skutków dających o sobie znać z opóźnieniem, zgodne

jest z regułami eugeniki – kontroli urodzin, liczebności populacji.

W Afryce zaistniały kościoły, które przyjęły za swój cel popularyzować historię eugeniki, by zrozumieć zjawiska otaczającego świata pozornego rozwoju, by chronić ludność przed rozłożoną w czasie przymilnie reklamowaną zagładą.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: Genome.gov, SubsPlash.com

Źródło: WolneMedia.net